

## **Protokół Nr XXXIII/2014**

Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Świercze odbytej w dniu 23 października 2014 roku w sali narad Urzędu Gminy.

Obrady rozpoczęto o godz. 10-tej, zakończono o godz. 14<sup>15</sup>

Obradom przewodniczył Pan Wiesław Kęsicki – Przewodniczący Rady Gminy.

Na stan 15 radnych, w obradach, zgodnie z listą obecności, udział wzięło 14.

W chwili rozpoczęcia obrad nieobecna radna Małgorzata Chelstowska

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Wójt Gminy – Adam Misiewicz
2. Skarbnik Gminy – Anna Puchalska
3. Kierownicy jednostek org. – 5
4. sołtysi – 20

### **Przebieg sesji:**

#### **Ad. pkt 1.**

Przewodniczący Rady Gminy Wiesław Kęsicki otwierając Nadzwyczajną XXXIII sesję Rady Gminy powitał radnych, sołtysów, kierownictwo Urzędu oraz kierowników jednostek organizacyjnych. Na podstawie listy obecności radnych stwierdził quorum władne podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący wyjaśnił także, iż powodem zwołania sesji Nadzwyczajnej jest wniosek Pana Wójta z dnia 16 października 2014r. wnoszący o usunięcie wskazanych przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej sprzeczności z prawem Uchwał Nr 243/XXXII/2014 i 244/XXXII/2014 Rady Gminy Świercze z dnia 28 sierpnia 2014r. Zgodnie ze Statutem Gminy, który przewiduje w określonych przypadkach zwołanie sesji nadzwyczajnej, Przewodniczący Rady Gminy jest zobowiązany zwołać sesję w terminie 7 dni od daty złożenia wniosku. Obowiązek ten został więc przez Przewodniczącego wykonany.

#### **Ad pkt. 2.**

Przewodniczący Rady Gminy odczytał proponowany porządek dzienny Nadzwyczajnej XXXIII sesji Rady Gminy.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Wójta o pracy w okresie między sesyjnym i realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
5. Interpelacje radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2014.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świercze.
8. Informacja Wójta Gminy dotycząca założeń do projektu budżetu Gminy Świercze na rok 2015.
9. Ocena funkcjonowania systemu zbiórki odpadów komunalnych i ściągłości opłat za ich odbiór.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Wolne wnioski
12. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący wyjaśnił także, że pkt. 8 i 9 porządku obrad wzięty jest z planu pracy Rady Gminy, przyjętego do realizacji na 2014 rok. Korzystamy z okazji, bo w listopadzie będzie już tylko jedna sesja, ostatnia, i nie chciałbym żeby trwała ona zbyt długo – dodał Przewodniczący Rady Gminy.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

„za” przyjęciem odczytanego porządku obrad głosowało 14 radnych. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

#### **Ad. pkt. 3.**

Protokół z ostatniej sesji został wyłożony na sali obrad. Jeżeli do końca trwania sesji nie zostaną zgłoszone uwagi do jego treści, zostanie uznany za przyjęty.

#### **Ad. pkt. 4.**

Informację o pracy w okresie międzysesyjnym przedstawił Wójt Gminy. Praca Wójta skupiła się przede wszystkim na zorganizowaniu i przeprowadzeniu zebrań wiejskich na temat przeznaczenia funduszu sołeckiego. Część sołectw wykorzystała możliwość, którą dała zmiana ustawy tj. realizacja wspólnych zadań i takie zadania realizować będą: sołectwa: Kowalewice Włościańskie w całości, Kowalewice Nowe i Ostrzeniewo w części przeznaczyły fundusze na wyposażenie świetlicy, sołectwa: Świeszewo, Świeszewko, Bruliny i Gołębie również w części swoje fundusze przeznaczyły na wyposażenie świetlicy w Świeszewku, Prusinowice i Świercze wspólnie przeznaczyły fundusz na odcinek drogi, ( sołectwo Prusinowice w całości przeznaczyło fundusz sołecki na drogę), która geodezyjnie cała znajduje się w miejscowości Świercze ( droga w kierunku Prusinowice Kolonia). W pozostałych sołectwach dominują głównie zadania związane z drogami, z dozwirowaniami, z odwodnieniami dróg.

Kolejna sprawa, która była także poruszana na poprzedniej sesji dotyczyła zwiększonej pracy w związku z funkcjonowaniem oddziałów przedszkolnych, a konkretnie dotyczyło to pracowników administracji i obsługi szkół. W związku z tym, iż w znacznym stopniu wzrasta praca papierowa w szkołach, nie tylko spowodowana utworzeniem oddziałów przedszkolnych, ale również prowadzeniem systemu informacji oświatowej i całej sprawozdawczości, którą szkoły muszą prowadzić, na ostatnim spotkaniu z dyrektorami szkół ustalono, że referenci i księgowie otrzymają 200 złotową podwyżkę brutto. Wiadomo, że jeśli chodzi o księgowie to jest to rozłożone na dwie szkoły po 100 zł. W szybkim tempie wzrasta minimalne wynagrodzenie za pracę i w roku bieżącym pracownicy, którzy nie osiągnęli minimalnego wynagrodzenia otrzymywali dodatki wyrównawcze. Dyrektorzy zobowiązali się do przeliczenia tych wynagrodzeń, zaplanowano wzrost wynagrodzeń o 4% tak że pracownicy będą mieli wynagrodzenie na poziomie wyższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę i od przyszłego roku dopłaty przestaną obowiązywać dla tej grupy pracowników. Nie było to też do końca sprawiedliwe z punktu widzenia pracowników, którzy mają dłuższy staż pracy, bo np. przychodził pracownik młody i musiał otrzymać minimalne wynagrodzenie za pracę, a pracownicy, którzy pracowali kilka czy kilkanaście lat, mieli naliczany dodatek za staż pracy i tym samym otrzymywali zasadnicze wynagrodzenia niższe. Problem ten został zdaniem Wójta rozwiązany, a szczegółowe dane będą przedstawione na sesji budżetowej.

Następna sprawa to gabinet stomatologiczny, który miał funkcjonować od października. Niestety, NFZ nie ogłaszał kontraktu na naszą gminę. Po kilku interwencjach to się udało i 15-go został ogłoszony konkurs na usługi stomatologiczne, oferta została złożona przez Wojskową Przychodnię Lekarską z Legionowa z którą tak naprawdę umowę na dzierżawę gabinetu mamy podpisaną już od miesiąca sierpnia. Usługi stomatologiczne zaczną świadczyć od 3 listopada w gabinecie stomatologicznym w Ośrodku Zdrowia w Świerczach.

Kolejna sprawa – w dniu wczorajszym odbyła się konferencja zorganizowana przez Marszałka i LGD Zielone Mosty Narwi odnośnie produktu lokalnego i produktu tradycyjnego. Zjechało sporo producentów i rolników zainteresowanych prowadzeniem takiej działalności, a Państwo Machnaczy otrzymali na Targach POLAGRA perłę za przygotowaną potrawę „policzki wołowe z rwakami” Jest to naprawdę duże wyróżnienie zarówno dla nich jak i promujące naszą gminę.

Kolejna sprawa – z okazji Dnia Edukacji Narodowej nagrody Wójta otrzymały Pani Małgorzata Suchoparska nauczycielka języka polskiego z Publicznego Gimnazjum w Świerczach i Pani Bożena Zielińska z Publicznej Szkoły Podstawowej w Świerczach, która m.in. opiekuje się drużyną harcerską, zorganizowała w tym roku pierwszy festiwal piosenki harcerskiej i turystycznej gdzie był też element promocji gminy w szerszym zakresie.

Informację o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Marzena Węgrocka. Informacja stanowi zał. nr 1 do protokołu.

#### **Ad. pkt. 5.**

Interpelacje zgłosili:

- **radny Julian Kutner** – w ostatnim czasie szereg mieszkańców sołectwa Wyrzyki było zaniepokojonych informacją o możliwości pobudowania tzw. wiatraka w okolicy torów kolejowych. Okazało się, że to postępowanie, które było wszczęte na wniosek firmy, która zamierzała postawić wiatrak zostało umorzone natomiast zaniepokojenie zdaniem radnego wynikało z tego, że ta informacja o tym że takie plany są jakoś tak nie była do mieszkańców przekazana. Radny nie twierdził, że to postępowanie było w sposób nieprawidłowy prowadzone, bo informacja była zamieszczona na stronie internetowej, ale zgłosił postulat, aby na przyszłość gdyby tego typu inwestycje, bądź co bądź kontrowersyjne, miały być prowadzone na terenach które pod takie inwestycje są przewidziane, informować mieszkańców w sposób taki niestandardowy nie tylko obwieszczeniami ale np. zorganizować jakieś spotkanie informacyjne z mieszkańcami żeby szerzej poinformować ich, że takie plany i zamierzenia są. Druga sprawa dotyczyła właściwie przyszłego roku, ale w kontekście oczyszczalni ścieków radny chciał wiedzieć jakie są dalsze plany w zakresie kanalizacji w miejscowości Świercze i być może miejscowości przyległych jak również jakie są plany czy działania dotyczące możliwości dofinansowania, sfinansowania tzw. przydomowych oczyszczalni ścieków. Czy w tej sprawie wiadomo już coś o możliwości ubiegania się o dofinansowanie, czy jakieś działania zostały podjęte czy też czekamy na taką informację „z góry”.

- **radny Leszek Ostrzyniewski** – zwrócił się z pytaniem kiedy będzie zakładany Internet, bo wiele osób o to pyta. Druga sprawa dotyczyła drogi w Ostrzeniewie – droga zrobiona, asfalt wylany, pobocza się robią, ale zgłaszałem wcześniej, że w okolicy mostka są dołki, które zostały zasypane żwirem i tak zostało. Czy tak to zostanie, czy coś będzie z tym zrobione?

- **radny Ryszard Flont** – zapytał kto nadzoruje remonty świetlic? Z tego co radny się orientuje to nie ma żadnego nadzoru, kto wybiera kolor farb do malowania elewacji zewnętrznej, podobno w świetlicy w Gaju na podłogę położony jest „miękki” styropian. Wójt zaprzeczył, że położony jest „miękki” styropian i dodał, że są jeszcze opakowania po „twardym” styropianie, który jest położony w świetlicy w Gaju. Kolejne pytanie radnego dotyczyło posuwania się pracy geodetów na drodze w Kościeszach, bo do tej pory nic nie wiadomo, czy są wykonywane jakieś prace, czy nie. Czy jest to załatwione, czy dalej się to ciągnie – dodał radny Flont.

Więcej interpelacji nie zgłoszono.

#### **Ad. pkt. 6.**

Przystępując do omawiania tego punktu porządku obrad Przewodniczący poprosił radnych o szczególną uwagę, gdyż zostaną omówione wszystkie zdarzenia jakie miały miejsce od dnia 28 sierpnia, kiedy to podjęta została uchwała w sprawie zmian w budżecie w której zawarty był wydatek w kwocie 12500 zł na zakup monitoringu w Klukowie. Przewodniczący rozpoczął od odczytania pierwszego pisma, które wpłynęło 15 września br. z RIO w Warszawie Zespół w Ciechanowie. (pismo stanowi zał. **nr 2** do protokołu). Zanim zapoznał radnych z udzielonym wyjaśnieniem odczytał pismo skierowane do Kierownika Posterunku w Świerczach z następującymi pytaniami:

- 1) czy na terenie gminy Świercze występuje problem narkomanii wśród mieszkańców,
- 2) jakie miejsca są szczególnie narażone na akty wandalizmu i przemocy ze strony ludzi używających narkotyki i alkohol i jak te miejsca należałoby zabezpieczyć?

Odpowiedzi udzielił Kierownik Posterunku Policji w Świerczach ( pismo stanowi zał. **nr 3** do protokołu). Po odczytaniu tego pisma, Przewodniczący Rady przedstawił radnym wyjaśnienia, które zawarte zostały w piśmie skierowanym do RIO Zespół w Ciechanowie. (pismo stanowi zał. **nr 4** do protokołu). Jednocześnie Przewodniczący Rady skierował do RIO w Ciechanowie wniosek o udostępnienie dokumentów znajdujących się w posiadaniu Izby, ze zwykłej ciekawości i do zapoznania Rady Gminy kto informuje Regionalną Izbę Obrachunkową o naszych działaniach. (pismo stanowi zał. **nr 5** do protokołu). Kolejnym krokiem było przesłanie przez RIO w Ciechanowie pisma, w załączeniu którego przesłano dokument który z uwagi na zawarte w nim dane osobowe poddany został anonimizacji, czyli zasłonięte zostały nazwiska osób, które podpisały się pod tym pismem. (pismo stanowi **zał. nr 6** do protokołu). Regionalna Izba Obrachunkowa nie przedstawiła żadnej podstawy prawnej na jakiej anonimizowała te nazwiska. Widoczny jest tylko napis „Radni Gminy Świercze”. Z treścią tego pisma Przewodniczący również zapoznał radnych. Kontynuując Przewodniczący Rady Gminy poinformował Radę, że w dniu 18 września otrzymał pismo z RIO z Warszawy informujące o terminie posiedzenia Kolegium RIO na którym rozpatrywane będą uchwały Nr 243/XXXII/2014 i 244/XXXII/2014 Rady Gminy Świercze podjęte na sesji w dniu 28 sierpnia 2014 roku. W związku z tym, że wszystkie wyjaśnienia jakie można było w tej sprawie złożyć zostały złożone, Przewodniczący uznał wyjazd do Warszawy jako niecelowy. (pismo o terminie Kolegium RIO stanowi **zał. nr 7** do protokołu). Ponadto Przewodniczący wysłał do RIO w Ciechanowie pismo z datą 14 października 2014r. w którym zwrócił się o wskazanie podstaw prawnych do anonimizacji danych radnych Gminy Świercze oraz uzasadnił merytorycznie na podstawie jakich przepisów zwraca się o ich udostępnienie. (pismo stanowi **zał. nr 8** do protokołu). Do tej pory na w/w pismo nie wpłynęła odpowiedź. Ostatnim już pismem z którym Przewodniczący Rady zapoznał radnych było pismo, które wpłynęło do Rady Gminy dnia 13 października br. informujące o podjętych przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w dniu 30 września 2014 roku Uchwałach Nr 24.277.2014 i 24.278.2014.

Uchwała 24.277.2014 dotyczyła wszczęcia postępowania nadzorczego w sprawie uchwały nr 243/XXXII/2014 Rady Gminy Świercze z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie zmian w uchwale budżetowej gminy Świercze na rok 2014., a Uchwała 24.278.2014 dotyczyła orzeczenia nieważności uchwały nr 244/XXXII/2014 Rady Gminy Świercze z dnia 28 sierpnia 2014r. w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Świercze. (pisma nr Kl.0011.277.2014 oraz Kl.0011.278.2014 stanowią **zał. nr 9** do protokołu). Jest to wszystko co dotyczy działań jakie miały miejsce od podjęcia tej uchwały czyli od 28 sierpnia do dnia dzisiejszego.

Radny W. Adamiak - Pan Przewodniczący przedstawił swój punkt widzenia. Ja może poprosiłbym Wójta żeby też od momentu wpłynięcia pisma Proboszcza przedstawił swój punkt widzenia, jak krok po kroku ta sytuacja wyglądała.

Przewodniczący Rady uściślił, że nie jest to jego punkt widzenia tylko fakty, które miały miejsce. Jeżeli któryś z nich jest nieprawdziwy to proszę powiedzieć który – dodał Przewodniczący.

Radny W. Adamiak – nie wspomniał Pan, że kwota o którą ksiądz się na wstępie zwracał wynosiła 27 tys. zł. a dalej niech powie Wójt, bo będzie po kolei tak jak to wyglądało. Dlatego się różnimy, to jest punkt widzenia i tak to trzeba nazwać.

Przewodniczący Rady – powiedziałem wyraźnie że jest to to, co się działo od 28 sierpnia, to co się działo wcześniej to zupełnie inna sprawa. Zapoznałem Państwa z faktami które miały miejsce od 28 sierpnia i to jest tylko to. Wcześniej dotyczyło tej sprawy, ale miałem za zadanie przedstawić to co się działo po ostatniej sesji, a nie w trakcie i przed.

Radny W. Adamiak – Panie Przewodniczący - tu obecni sołtysi, bo radni temat znają, to według mnie sytuację powinni mieć od początku przedstawioną taką jaka zaistniała. To znaczy wpłynięcie pisma, to znaczy pospieszenie się proboszcza z założeniem monitoringu, chodzi mi o ta, aby wójt krok po kroku przedstawił jak to wyglądało. Będzie bardziej wiarygodnie.

Przewodniczący Rad Gminy – to wszystko jest zawarte w protokole z ostatniej sesji , ale protokółu sołtysi nie znają wtrącił radny W. Adamiak. Przewodniczący wyjaśnił, że nie ma nic przeciwko żeby do tego wrócić, ale dla niego jest oczywiste, bo wszyscy znają przebieg tej historii i wszystkich dyskusji i czy jest sens od nowa to wszystko omawiać? Powiedziałem o nowych zdarzeniach, które miały miejsce a to co było to chyba, że ktoś ma kiepską pamięć i tego nie ogarnia to już zupełnie inna sprawa – dodał Przewodniczący.

Jeżeli wójt uzna, że trzeba wrócić do tego od samego początku to proszę bardzo ja nie mam nic przeciwko tylko tak jakby wracamy do tego o czym doskonale wiemy.

Wójt uznał, że nie ma to sensu.

Radny D. Siemborski – bardzo mi się nie podobało, że było tam napisane radni gminy Świercze. Niech każdy radny bierze to na siebie jeżeli pisze i podpisuje. Ja sobie nie życzę żeby było tam radni gminy Świercze, bo gdybym ja miał coś do tego to podpisałbym imieniem i nazwiskiem. Nie wiem kto to napisał i tak naprawdę nie interesuje mnie to ale naprawdę trzeba zniżyć się do pewnego poziomu żeby dzwonić i pisać człowiek na człowieka. Bardzo mi się to nie podoba i nie chcę brać w tym udziału.

Radny W. Adamiak - ja już nie będę zabierał głosu odnośnie pana Siemborskiego, bo to jest dla mnie wiadome. Powiem tylko tak , że jeżeli chodzi o podpisanie ja nie mam nic do ukrycia, między innymi ja się pod tym pismem podpisałem i nie prosiłem nikogo, aby mnie anonimizować. Pan Przewodniczący przedstawił to w ten sposób, że mnie to się kojarzy co najmniej z aferą taśmową, że winny jest ten kto podsłuchiwał, a nie ten kto to zrobił. Mamy Wilkowyje, a nam, znaczy się mnie, chodziło konkretnie o to, ponieważ pani prawnik zabrała głos i powiedziała jasno, wyraźnie i klarownie, że nie możemy tego sfinansować, mimo wszystko Rada przegłosowała i chciałem mieć pewność czy reszta Rady słusznie postępuje łamiąc prawo.

Radna H. Kalinowska – tutaj przyznaję rację, że nie posłuchaliśmy chociaż raz dobrej decyzji pani prawnik.

Przewodniczący Rady Gminy – powiem ze swojej strony żeby wyłapać tą subtelną różnicę jaka wystąpiła w momencie zadania pytania przez radnego Adamiaka pani mecenas i stwierdzeniu Regionalnej Izby Obrachunkowej. Pytanie radnego Adamiaka brzmiało „ czy można sfinansować już zamontowany monitoring” a RIO mówi, „że Rada nie miała prawa zakładać tam monitoringu” dlatego, że nie ma tytułu prawnego. To są dwie odrębne rzeczy, jeżeli ktoś uważnie obserwuje to wie o co chodzi, nie mieszajmy wszystkiego do jednego kotła, to nie jest to samo.

Radny W. Adamiak – taką samą sytuację mieliśmy w parafii Strzegocin odnośnie podłogi. Proboszcz się zwrócił i cała Rada niemalże zgodnie, ponieważ nie było możliwości

prawnych, postąpiła negatywnie. Ja uważam, że tutaj w ten sam sposób powinna się zachować.

Radny J. Kutner opowiedział całą tę historię w sposób bardziej uniwersalny, bo zdaniem radnego są tu duże emocje, bo rzecz dotyczy konkretnych osób, konkretnych miejsc. Jego opowieść brzmiała następująco: „jeden z mieszkańców gminy Świercze dysponuje terenem, bardzo zaniedbanym, zachwaszczonym, zakrzaczonym, który nie stanowi jakiegóż specjalnej chluby. Jest wyraźnie widoczny, bo przebiegają tam ruchliwe drogi i widać, że ten teren jest zaniedbany. Postanawia coś z tym zrobić, postanawia wystarać się o środki finansowe z pewnego programu żeby tam urządzić miejsce spotkań, rekreacji gdzie będą mogli spotykać się mieszkańcy. Składa odpowiedni wniosek, otrzymuje dofinansowanie po czym przeprowadza inwestycje. Teren udostępnia mieszkańcom i to wszystkim mieszkańcom i przyjezdnym. Każdy kto ma ochotę może wejść na ten teren o każdej porze dnia i nocy od poniedziałku do niedzieli przez cały rok niezależnie od tego w jakim jest wieku, jakiej płci, jakiego wyznania itd. Ten człowiek, który ten teren dla mieszkańców udostępnił zwraca się do gminy z prośbą o poprawę bezpieczeństwa osób które korzystają z tego terenu, w trosce o to aby nie dochodziło tam do aktów wandalizmu czy innych niepożądanych zdarzeń w końcu bawią się tam dzieci, przebywają osoby starsze. Prosi o dofinansowanie założenia monitoringu i Rada Gminy wyraża na to zgodę doceniając jakby sam fakt, że ten człowiek wykonał pewien wysiłek żeby ten teren przygotować i udostępnić mieszkańcom”. W dotychczasowej opowieści nie ma, zdaniem radnego, jakiegóż kontrowersji i wszyscy się zgadzamy, że jest to jak najbardziej słuszne i większością głosów taką też decyzję podejmuje Rada Gminy. Okazuje się, że to już buzi jakąś kontrowersję, pojawia się jakiegóż pismo ze strony kilku radnych ( użyto w podpisie liczby mnogiej) którzy nie zgadzają się żeby ten teren był monitoringiem objęty. Piszą pismo do RIO gdzie wskazują, że są tu jakiegóż działania sprzeczne z prawem i już się robi nieprzyjemnie. Do tej pory zawsze sądziłem, że mamy nieraz ostre dyskusje, czasami są bardziej merytoryczne, czasami mniej ale zawsze uważałem, że wychodząc z sesji jeśli pewne sprawy są przegłosowane to są przegłosowane choćbym czasami życzył sobie innego rozstrzygnięcia. Trudno, uzyskały większość, nie udało mi się przeforsować ale do głowy by mi nie przyszło żeby pisać coś o charakterze donosu niemalże na samych siebie.

Radny W. Adamiak – wygląda na to, że RIO jest jakaś niekompetentna chociaż siedzi tam dwadzieścia parę osób, które się pochylają nad stroną prawną i prześwietlają. To jest jedno, a drugie to Rada za swoje błędne decyzje nie odpowiada, natomiast wójt jest ciałem odpowiedzialnym i jeżeli złamie prawo...nic tu nie mówmy, nie czarujmy, albo się robi zgodnie z prawem albo nie robi wcale. Przewodniczący Rady Gminy – rozumiem, że radni, którzy napisali to pismo dbają o interesy wójta, bo jak pamiętamy i wyciąg z protokołu jest pan wójt powiedział tak „zrobimy to” to państwo, którzy podpisali się pod tym pismem w trosce o dobro wójta napisali to pismo. Pismo jest podpisane „radni gminy Świercze”, ze względu na to, że nie wszyscy są obecni zadam pytanie czy radni czyli co najmniej dwie osoby – jedna osoba to pan Wiesław, cenimy odwagę którą się pan charakteryzuje – czy jest na Sali druga osoba, która podpisała się pod tym pismem, ewentualnie trzecia, czy czwarta? Radny W. Adamiak – panie Przewodniczący znowu pan zaczyna to samo tak jak z aferą taśmową. Nie tu jest sedno sprawy, poczekajmy może się pan dowie.

Przewodniczący Rady Gminy – jeżeli chodzi o to, to ja już wiem ponieważ RIO nie przyłożyła się specjalnie do zasłonięcia tych nazwisk i przy dobrym świetle widać że są tam dwa nazwiska, ale że jest to informacja niepotwierdzona więc publicznie tego nie mogę powiedzieć. Radny D. Siemborski – jeżeli przegłosowaliśmy coś to znaczy, jak tu twierdzi pan Adamiak, mieliśmy zgodę pana wójta, bo żadna złotówka z budżetu nie może wyjść jeżeli pan wójt na to nie przyzna racji, no więc nie wiem o co ta walka. Jeżeli było przyzwolenie, myśmy przegłosowali że się zgadzamy to nie rozumiem dlaczego ....

Przewodniczący Rady - nie panie radny Siemborski, tak nie jest. Organem stanowiącym jest Rada Gminy.

Radny Z. Sionek – pani prawnik powiedziała, że to jest niezgodne z prawem.

Przewodniczący Rady Gminy – niezgodne z prawem jest refundowanie wydatku wcześniej już poniesionego.

Radny Z. Sionek – pan przewodniczący dokładnie pamięta, że wójt miał wystąpić z pismem do proboszcza żeby monitoring zdjął i później go założył.

Przewodniczący Rady Gminy – żeby to już zakończyć to powiem tak - szanujemy decyzję Regionalnej Izby Obrachunkowej. Musimy się stosować do przepisów prawa i to nie ulega wątpliwości, ale zastanówmy się co my chcieliśmy zrobić. Czy chcieliśmy zamontować monitoring po to żeby obserwować podwórko pani Wiernickiej, bo ona tam niedaleko mieszka – no nie, czy chcieliśmy zamontować monitoring, aby obserwować auto księdza – też nie – a co chcieliśmy zrobić? – chcieliśmy zamontować monitoring żeby obserwował teren parku, który został zbudowany za kwotę ok. 600 tys. zł. Pan Wójt uściślił, że za kwotę 695 tys. zł. Kontynuując Przewodniczący dodał, że chcieliśmy założyć monitoring dla parafian - a kim my jesteśmy – to oznacza, że chcieliśmy to zrobić dla siebie i dla własnego dobra. Może nie z egoizmu, ale jest to coś co jest warte tego żeby to chronić, bo ktoś kto jedzie nocą i widzi ten obiekt, a jest to naprawdę piękny obiekt i jeżeli ktoś przypisuje nam złe intencje, złe zamiary – literalnie zgadzam się, nie mamy tytułu prawnego, z tym nie dyskutujemy – ale przyświecały nam dobre i szlachetne cele, chcieliśmy chronić coś co jest dla nas wartościowe i nic więcej. To wszystko.

Radny R. Dudek – ja też byłem za tym żeby ten monitoring był, ale uważam że trochę z tą presją na radnych to było trochę przesadzone.

Przewodniczący Rady Gminy – radny powinien się odznaczać m.in. zdolności opierania się presji. Presje są ze wszystkich stron i radny po to jest wybrany radnym, że kiedy uzna za zasadne to występuje w tej sprawie i broni tej sprawy. Jeżeli uważa, że coś jest nie tak to mówi otwarcie „nie” i tyle, bo ja mam inne zdanie, a radny który ulega presji i jeszcze przyznaje się do tego - to szanowni państwo trzeba się zdecydować kim chce się być. Na tym dyskusję nad wydarzeniami po 28 sierpnia br. zakończono.

Pani Skarbnik – chciałabym żebyście jako radni nauczyli się jednej podstawowej rzeczy, która wynika z tych dwóch uchwał, że w życiu prywatnym postępujemy troszkę inaczej sugerujemy się tym, że co prawem nie jest zabronione jest nam dozwolone. Chciałabym żebyście kierowali się tym co tu jest zapisane – gmina jednostka samorządu terytorialnego postępuje tylko i wyłącznie w granicach prawa.

Wójt Gminy – w przypadku parafii Klukowo nie jest to pierwsza sprawa. Pierwsza sprawa miała miejsce w 2002 roku gdzie też wspólnie z Panem Przewodniczącym byliśmy wezwani na Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej odnośnie podjętej uchwały w/s zmian w budżecie i dofinansowania w tamtym czasie parafii. Uchwała RIO jest w podobnym brzmieniu, gmina też nie miała tytułu prawnego do tego żeby wykonywać w tym czasie inwestycji. Różnica wtedy była tylko taka, że to ja napisałem do RIO gdyż uchwała była podjęta praktycznie jednogłośnie. Mając świadomość, że ciąży na mnie obowiązek wykonania tej uchwały napisałem pismo do RIO, że nie zgadzam się z decyzją Rady. Na Kolegium byliśmy razem i zmyto głowę nie panu przewodniczącemu tylko wójtowi, że dopuścił do głosowania tego wniosku na sesji. Tutaj różnica jest trochę inna, bo uważałem że jesteśmy w stanie to zadanie obronić. Natomiast ksiądz sam sobie „strzelił w kolano” montując monitoring przed jakimikolwiek decyzjami ze strony gminy. Kolejne działania potoczyły się lawinowo i muszę powiedzieć, że o piśmie które wpłynęło do RIO nie wiedziałem. Dowiedziałem się w okresie późniejszym, że takie pismo wpłynęło, bo chodzą plotki, że wójt był inicjatorem złożenia takiego pisma do RIO. Gwoli uzupełnienia, że w obecnej kadencji nie mieliśmy takich spraw gdzie wola Rady była naruszana w inny sposób,

to mieliśmy taką sytuację w sprawie świetlicy w Kowalewicach gdzie na jednej sesji była decyzja podjęta o tym że odrzucamy te pieniądze i nie robimy tej świetlicy, natomiast na kolejnej sesji w trybie nadzwyczajnym pod presją telewizji, prasy decyzja została zmieniona na to że jednak robimy tę świetlicę. W ocenie wójta ta decyzja była słuszna, tutaj ja się nie zgodziłem z wolą Rady i podjąłem wszelkie działania w tym kierunku żeby to zadanie realizować. Tak jak mamy w uzasadnieniu uchwały RIO – te działania naruszały prawo ze względu na to że nie jesteśmy właścicielami tego terenu.

Przewodniczący Rady Gminy – od dzisiaj chcąc wypełnić obywatelski obowiązek należy zachowywać się w sposób następujący: jeżeli zauważymy, że ktoś w terenie zabudowanym jedzie z prędkością 60 albo 70 km trzeba donieść o tym gdzie trzeba. Jeżeli zauważymy, że sąsiad pali śmieci trzeba natychmiast donieść gdzie trzeba. Idąc tym tokiem rozumowania tak powinniśmy się zachowywać, bo to też jest niezgodne z prawem. Odnoszę się do toku rozumowania autorów pisma.

W dalszej części realizacji pkt. 6 omówiono proponowane zmiany w uchwale budżetowej na rok 2014.

Pani Skarbnik – jeżeli chodzi o zmiany w budżecie dostaliście państwo projekt uchwały. Zgodnie z uchwałą Kolegium RIO został wyeliminowany wydatek na zakup monitoringu w Klukowie w kwocie 12500 zł, a w tym projekcie pojawiły się przy okazji inne liczby. W dochodach zmniejszamy dochody tylko o 1000 zł, ale pojawiły się liczby: zmniejsza się dochody budżetu gminy o kwotę 388 360 zł i zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 387 360 zł. Nie ma teraz takiego pojęcia uniwersalnego że przenosi się. Dochodzi do zmiany klasyfikacji w dochodach przeznaczonych na realizację zadania „wsparcie na starcie dla gminy Świercze”. Tam po prostu przyjąłem dochody w rozdziale 80104 przedszkola tak jak sugerowała nazwa czynności i czego dotyczą zgodnie z podpisaną umową i okazało się, że otrzymane środki wpłynęły w klasyfikacji rozdział 80103 czyli oddziały przedszkolne. Musi zachodzić między nami zgodność i ten kto daje i ten kto otrzymuje musi mieć to przyjęte w tej samej klasyfikacji. O 1000 zł zmniejszamy dochody na realizację projektu „przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Świercze” - zmniejszamy dochody i zmniejszamy wydatki. Dzielimy dochody, bo taki jest obowiązek, na dochody bieżące i dochody majątkowe w związku z tym ust. 2 i 3 dochody ogółem dzieli i grupuje na dochody bieżące i dochody majątkowe. Dotyczy to projektu „wsparcie na starcie”. Jeśli chodzi o wydatki to zmniejszamy o 276 107 zł i zwiększamy o 275 107 zł różnica 1000 zł między zmniejszeniem a zwiększeniem dochody zmniejszaliśmy o 1000 zł czyli z tego zapisu wynika, że nie naruszamy deficytu budżetu i tu wydatki będą dotyczyć wydatków majątkowych projektu „wsparcie na starcie”. Jest to kwota 223 600 zł to są wydatki majątkowe dotyczące realizacji tego projektu. To co się pojawi w zał. nr 3 czyli wydatki inwestycyjne gdzie nie ma już zapisu odnośnie zakupu monitoringu, ale 1000 zł dołożymy do realizacji zadania inwestycyjnego „budowa kanalizacji sanitarnej w Świerczach” tu gdzie jest przejście pod torami. Po prostu dochodzą opłaty związane z realizacją tego zadania inwestycyjnego. Jest zmiana klasyfikacji dotyczącej organizacji placu zabaw wydatek majątkowy. Następnie wprowadzamy nowe zadanie inwestycyjne o kwotę 6500zł - jest to organizacja placu zabaw przy szkole podstawowej w Świerczach etap II. Żeby plac, który jest robiony funkcjonował zgodnie z zasadami bezpieczeństwa musi być większa powierzchnia tego placu. Wójt uzupełnił informację Pani Skarbnik – zadania „wsparcie na starcie” realizowane są place zabaw przy szkole podstawowej w Świerczach. Te zabawki które były ujęte w projekcie wymagają większej powierzchni tych stref bezpieczeństwa. Było planowane to, że w ramach projektu powierzchnia bezpieczna na danym placu zabaw nie może przekroczyć 200m<sup>2</sup>. W tej chwili ta powierzchnia z tych stref bezpieczeństwa dla tych zabawek wynosi 300m<sup>2</sup>. Te 100 metrów powierzchni bezpiecznej firma „BAMBINO” założy za symboliczną złotówkę, bo oni to przejęli na siebie. Wyszła natomiast konieczność



większego ogrodzenia placu żeby to stanowiło to pewną zwartą całość, bo nie zrobimy trzech boków ogrodzenia, a czwarty zostanie nie ogrodzony. Zdaniem Wójta, na łączną kwotę całego projektu 378 tys. zł, nasz udział własny 6500 zł jest wydatkiem jak najbardziej celowym.

Pani Skarbnik – pozostałe wydatki majątkowe zakup kosiarki i modernizacja świetlic bez zmian, natomiast zakup i montaż wiaty przystankowej w miejscowości Kosiorowo 4500 zł. To są najważniejsze zmiany. Pozostałe zmiany to zmiany kosmetyczne. Nie naruszamy deficytu, nie zwiększamy długu.

Przewodniczący Rady Gminy – chciałbym żeby Pani Skarbnik nam wytłumaczyła, bo robi się tak jakby wolna kwota 12500 zł, słyszałem, że 6500 zł na modernizację placu zabaw, 1000 zł na przejście pod torami, 4500 zł na zakup wiaty. Pozostała część czyli te 500 zł dołożone do dróg w paragrafie 4210.

Radny W. Adamiak – znowu zabraknie na krzesła do Urzędu.

Pani Skarbnik – była rozmowa o wyposażaniu świetlic, jest tani producent i jeżeli będzie to okazja dla nas to zabezpieczymy środki w budżecie na rok przyszły na krzesła do sali narad.

Radny R. Flont – a gdzie te pieniądze co byli ukarani ci co zburzyli przystanek?.

Wójt – te pieniądze w budżecie są. Wpłynęło 3000 zł odszkodowania z PZU i od osób które dokonały szkody.

Przewodniczący Rady Gminy – w związku z tym, że radni nie mieli wcześniej możliwości zapoznania się ze zmianami w budżecie za chwilę zostanie ogłoszona przerwa, radni sobie przemyślą, zastanowią się i po przerwie będziemy rozmawiać.

Przerwa 15 minut.

Po przerwie:

cd. pkt. 6

Radny J. Kutner – chciałbym złożyć inną propozycję rozdysponowania tych środków w kwocie 12500 zł. Jeśli chodzi o propozycję przeznaczenia kwoty 6500 zł na modernizację placu zabaw to jest jak najbardziej celowe, bo trzeba to skończyć, natomiast odnośnie tej wiaty przystankowej to wszystko fajnie, bo wiata powinna być i niech by była, tylko wydaje mi się to dziwne, że w momencie gdy dowiadujemy się, że uległa ona zniszczeniu, gmina dostała z tego tytułu zadośćuczynienie, czy odszkodowanie od osób które się tego dopuściły i uważam, że wtedy był czas żeby taki zabieg wprowadzić. Jest jakaś szkoda, jest odszkodowanie i w następnej kolejności jest naprawienie tej szkody przez właściciela w związku z czym zaproponowałbym inaczej to zrobić, bo są sygnały z innych wsi, że takie wiaty przystankowe są ustawione w ramach funduszy sołeckich, z dofinansowaniem wsi w ramach funduszu sołeckiego w całości, czy w części. Taka byłaby sprawiedliwość, bo albo robimy tą wiatę z odszkodowania, które gmina otrzymała, albo robimy ją z funduszu sołeckiego. Nikt nie kwestionuje zasadności żeby ta wiata tam była, ale nie z tych środków. Ja bym to widział trochę inaczej, czyli te środki, które zostały 12500 zł minus ta kwota na dokończenie inwestycji przy szkole podstawowej, tutaj był jeszcze taki wniosek żeby docenić pracę osób, które działają przy obsłudze Rady, wykonują prace żeby nasza wspólna praca była sprawniejsza i jakby tę ich pracę docenić w formie pieniężnej, i dodatkowo w związku z tym co kiedyś rozmawialiśmy a propos dofinansowania przez wsie świetlic o czym mówił również Pan Wójt, podobnie było ze świetlicą w Kowalewicach gdzie w tym roku mieszkańcy postanowili, że przyszłoroczny fundusz sołecki będzie wydatkiem na doposażenie tej świetlicy i jeżeli mieszkańcy przeznaczają jakąś kwotę na pewien cel to ze strony gminy również ten cel powinien być dofinansowany i wsparty finansowo.

Pani Skarbnik – osobą decydującą jest Pan Wójt, ale jeśli już państwo kwestionujecie wydatek na wiatę przystankową w Kosiorowie, to tak naprawdę potrzebne mi będą pieniądze na drogę w Ostrzeniewie, ja nie kwestionuję nagród dla osób obsługujących Radę. Z uwagi na to, że dochodzi tam jeszcze ilość masy i uzupełnienie poboczy, także jeśli już nie wyrażacie zgody na wiatę w Kosiorowie to sugerowałabym dołożyć 500 zł do przejścia pod torami, bo jak się okazuje będzie jeszcze jedna opłata i 4000 zł ewentualnie na drogę w Ostrzeniewie, a kwestia nagród – na nagrody dla pracowników obsługujących Radę postaram się znaleźć w wynagrodzeniach, choć nagrody to kompetencja wójta, ale chciałabym żebyście zwracali uwagę na coś takiego jak dochody bieżące i wydatki bieżące. To jest dla mnie bardzo ważne i staram się tutaj bardziej iść w kierunku wydatków inwestycyjnych.

Wójt – uważam, że ta wiatka powinna być zrobiona. Jeżeli uważacie że nie w tej formie to należy odbudować ją w takiej formie w jakiej była. Uważałem, że w jakiś sposób powinniśmy jednak unifikować te przystanki które są na terenie gminy żeby one wyglądały już jednakowo. Te przystanki są dobrej jakości, dobrze się sprawują, nie tracą tych szyb poliwęglanowych i zdaniem wójta są ładne i estetyczne. Upierałbym się przy tym, żeby ten przystanek zrobić w takiej formie w jakiej on jest. Co do nagród dla pracowników jest to kompetencja wójta, jest jakiś budżet na wynagrodzenia i nie ukrywam, ale to już będzie zależało od.. . planowane, bo środki, jakieś tam oszczędności są w budżecie i nagrody dla wszystkich pracowników są przewidziane w bieżącym roku. Mamy opłaty, które wyniknęły z uzgodnień z kolejną, oprócz tego że wcześniej były wniesione opłaty w trakcie uzyskiwania pozwolenia na budowę to teraz w każdym wejściu trzeba uzgodnienie, które kosztuje. W momencie wejścia na grunt wszystkie uzgodnienia robić od nowa i gmina musi koszty ponosić. W przypadku Ostrzeniewa ta droga została odbudowana w takim zakresie jak była. Starsza podbudowa była trochę rozjechana ok. 20 cm, natomiast w przypadku najazdu na oczyszczalnię zostało dołożone ok. 80 cm. było tam wyliczone i 9,3 tony masy poszło na to poszerzenie żeby ten wjazd na oczyszczalnię nie był rozjeżdżany przez samochody ciężarowe i na to pieniądze są. Gorzej z poboczami bo przewidywaliśmy, że wykonany je we własnym zakresie, bo po odliczeniu tej masy od drogi zostaje nam 500 zł na pobocza. W tej chwili zostało to podciągnięte równiarką ale wymaga to uzupełnienia, czyli ten wydatek byłby jak najbardziej wskazany, nie mniej jednak jakieś pieniądze w drogach są i po prostu nie poszłyby one z inwestycji tylko z bieżącego utrzymania dróg. To co pani skarbnik wskazuje jest to rzeczą jak najbardziej celową żeby te nasze wydatki inwestycyjne były zwiększane.

Radny D. Siemborski – pan wójt będąc na zebraniu sołeckim mówił, że będzie starał się pozyskiwać z innych sołectw jakieś pieniądze żeby ewentualnie pomóc w zakupie tych krzeseł i stołów. Wiadomo, że potrzebna tak jest duża kwota, ale świetlica spełnia swoją rolę, było to dobre posunięcie, cały czas coś się tam dzieje, jest klub seniora, są imprezy, które może nie przynoszą dochodu bo jeszcze nie mogą, ale idzie to w dobrym kierunku. Świetlica usytuowana jest tylko w Kowalewicach, ale nie wiem czy wszyscy wiedzą, że to jest majątek gminy.

Radny L. Ostrzyniewski – o ile mnie pamięć nie myli, może to było wiosną, to pani skarbnik jakieś pieniądze na pobocza w Ostrzeniewie zabezpieczyła.

Pani Skarbnik – one są zabezpieczone, dochodzi tylko, że muszę zapłacić za masę, bo jest jej większa ilość. Była podstawowa umowa z wykonawcą i były zabezpieczone środki na pobocza, teraz dostaję informację, że musimy zapłacić za dodatkową masę, więc zabezpieczone środki tak jakby mam tylko nie jestem związana umową z wykonawcą więc nie mam wykazanych, nie muszę mieć wykazanych, ale chciałabym zwiększyć, jeśli już to i tak 6 listopada trzeba byłoby zwiększyć wydatki na pobocza i dołożyć to jako wydatek inwestycyjny. Były zabezpieczone pieniądze, bo wartość umowy z wykonawcą jest prawie 100 tys. zł, a wartość zadania inwestycyjnego jeśli chodzi o budowę drogi to jest 103 086zł.

Radny L. Ostrzyniewski – rozumiem, że to zwiększenie masy to wyłącznie dotyczy samochodu pana Lenarcika, bo te samochody, które nasi obsługują to by się zmieściły. Jakies pieniądze pan Lenarcik płaci to nie można z tego wykorzystać?

Pani Skarbnik – jeśli nie podjęta by została uchwała o zmianach w budżecie to po prostu funkcjonujemy normalnie bo RIO robi te prace za mnie, po prostu zdejmie wydatek w kwocie 12500 zł i tak jakby wpłynie to na zmniejszenie deficytu. Chciałabym żebyście się dogadali i wykazać jaką powagę w stosunku do RIO i do samych siebie.

Przewodniczący Rady – ufam, że tak będzie, bo nikt nie zamierza rozstać się nie przyjmując zmian w budżecie.

Radny W. Adamiak – widzę, że teraz kością niezgody jest teraz przystanek w Kosiorowie. Kampania wyborcza idzie dużymi krokami i musimy pokazać na co nas stać i rozstać się w zgodzie.

Przewodniczący Rady – ale mówił pan w odniesieniu do siebie i ten przystanek?

Radny W. Adamiak – w odniesieniu do wypowiedzi Pana Kutnera.

Przewodniczący Rady Gminy – podsumujmy te wszystkie propozycje, które padły. Ja tak zrozumiałem - 6500 zł plac zabaw, 1500 zł na przejście pod torami i pan wójt powiedział, że nagrody są kompetencją wójta i nikt tego nie kwestionuje. Pan Wójt jeżeli uzna, że pracował ktoś solidnie w ciągu roku przyznaje mu nagrodę, ale panie wójtce jest to pana kompetencja corocznie, kadencja rady trwa cztery lata i tradycją to było. Jak ja jestem tu czwartą kadencję to pracownik obsługi rady dostawał nagrodę, na ogół było to ok. 1000 zł do ręki. Tak było jak była Pani Wanda Rutkowska i tak było w latach następnych. Chcielibyśmy żeby to był taki wyróżnik, który wyróżnia pracownika obsługi rady od pozostałych pracowników dlatego, że my doceniamy tą pracę- przy głosowaniu oczywiście, jeżeli wniosek uzyska większość to tak będzie. Ze względu na to, że radę obsługiwały dwie osoby Pani Iwona Nowotka i Pani Agnieszka Dębska więc wiadomo, że kwota byłaby do podziału, bo trzeba to zrobić sprawiedliwie. Chcielibyśmy stworzyć Panu Wójtowi taką możliwość i wyodrębnić, dołożyć na wynagrodzenia dodatkową kwotę pieniężną żeby właśnie tą kwotę pan wójt przeznaczył na wynagrodzenia dla tych dwóch pań. Moja propozycja to brutto 2000 zł dla tych dwóch pań z podziałem w zależności od czasu w jakim zajmowały się obsługą rady. Pozostałe 2500 zł przeznaczyć na krzesła do świetlicy w Kowalewicach.

Wójt – co do świetlicy w Kowalewicach – Kowalewice kwotę 13600 zł przeznaczone, Kowalewice Nowe dołożyły 2700 zł, Ostrzeniewo 2000 zł więc jest to kwota 18300 zł. Mamy w dwa miejsca jechać oglądać z seniorkami, bo są bardzo zainteresowane żeby w styczniu te krzesła się pojawiły. Zamówienie jest duże – jest Gaj, Świeszewko i Kowalewice. Kowalewice mówią o 120 krzesłach, Świeszewko – 80-90 krzesel i Gaj ok. 50 krzesel - to jest około 250-270 krzesel plus do tego dochodzą stoły. Ze wstępnego rozeznania, bo jest producent, który podobno robi bardzo dobrej jakości (nie wiem, bo nie widziałem) klejono-skręcane, wyściełane krzesła, drugi producent produkuje krzesła dębowe również w dobrej jakości i u tego z którym wstępnie panie rozmawiały to kwota za jedno krzesło przy ilości dla samych Kowalewic wynosi ok. 80 zł za krzesło do negocjacji. W przypadku tych krzesel dębowych była kwota ok. 100 zł za sztukę więc te kwoty nie są takie powalające żeby jeszcze dokładać dodatkowe pieniądze. Stół dębowy kosztuje ok. 500 zł z metalowymi nogami z kwasówki.

Pani Skarbnik- w drogach w zmianach w budżecie o 5000 zł zwiększa się wydatki, 6500 zł przenosi się z 4300 na 4270, o 5000 zł w zakupie materiałów zwiększa się wydatki. Pieniądze pochodzą min.z działu 900 gdzie jest oczyszczanie miast i wsi, z zakupu materiałów była rezerwa 1500 zł., także nie da się tej złotówki przyporządkować kolejnej pozycji – tu zabieram, tu przenoszę – dodała Pani Skarbnik. Zgadzam się ze wszystkim tylko proszę nie wydawajcie w tym roku pieniędzy na krzesła w świetlicy. Doszedł wydatek na drogę o którym wiem od wczoraj. Czy ja mam obciążyć Lenarcika za tę drogę, zrobić go

współwłaścicielem? Na ten moment będę musiała dać wykonawcy to co wynika z umowy plus to co wynika z tej zwiększonej ilości masy dodatkowo trzeba zrobić te pobocza, bo po co robić drogę gdzie się nie uzupełni poboczy, grozi to przecież wyłamaniem asfaltu. Muszę też zabezpieczyć środki na żwir na pobocza, jeśli nie ma wiaty to róbmy inwestycje dalej. Jest sesja 6 listopada i wiem, że będę musiała na to znaleźć pieniądze, odzyskaliśmy WAT, zmniejszamy deficyt, zmniejszamy kredyt, ale proszę was o odrobinę szacunku dla mojej pracy. Nie będzie wiaty, to był po części taki obowiązek i dług, że te odszkodowanie wpłynęło. Pan Wójt zaproponował, nie może to poczekać – zróbmy to teraz. Nie wiem, ale jak zaczniemy sobie tak realizować, nie wiem, czy to przedwyborczy koncert życzeń, nie chcę zwiększać zadłużenia zrozumcie to.

Przewodniczący Rady Gminy – w pełni Panią popieram tylko gdyby było tak jak Pani mówi, to Pani powinna powiedzieć tak, że do wczoraj to mieliśmy plan zakupu wiaty, ale że się wczoraj sytuacja zmieniła i dowiedziałam się, że muszę kupić masę to proponuję zmienić zapis z wiaty na asfalt, ale Pani tego nie zrobiła.

Pani Skarbnik – to jest jako dług, słyszę, że ja to jestem dłużna, bo ja te 3000 zł z odszkodowania wzięłam.

Wójt – jeżeli nie ma zgody na zakup wiaty to zostawmy te 3000 zł tyle ile jest odszkodowania i tę wiatę wybudujemy taka jaka ona była.

Radny W. Adamiak – ja wiem, powtórzę się jeszcze raz, że wybory idą i każdy chce zabłysnąć, ale chciałem zwrócić uwagę wszystkich obecnych na fakt, że gdyby monitoring był nie byłoby problemu, 12500 zł lekką ręką nie ma. Widzicie państwo jak się wydaje gminne pieniądze, każdą złotówkę liczymy, bo natomiast jak przychodzi, bo akurat pasuje polityka, pasuje opcja polityczna, pasują układy, cwaniactwo, więc się nie ma, problem jest prawda? Ja myślę, że przy wyborach państwo podsumujecie.

Przewodniczący Rady Gminy – Panie Wiesławie, na zebraniach wyborczych będzie Pan to powtarzał, ale teraz Pan posłucha jeżeli liczymy już tak złotówkę do złotówki – czy liczył Pan ile kosztuje dzisiejsza sesja, policzył Pan te pieniądze, przecież tej sesji mogłoby dzisiaj nie być, byłaby wiata w Kosiorowie – policzył Pan to, nie policzył Pan tego, widzi Pan więc jeżeli liczymy koszty to liczymy je całościowo, a nie Pan wybiórczo mówi tutaj to tak, a tutaj to nie. Dzisiejsza sesja kosztuje ok. 3700 zł.

Radny W. Adamiak – czyja to wina?

Radny Z. Sionek – Panie Przewodniczący Pani prawnik powiedziała że to jest niezgodne z prawem, a większość Rady zagłosowała żeby zapłacić za ten monitoring to znaczy, że wina jest tej większości, bo postępowala wbrew prawu.

Przewodniczący rady Gminy – nie chce mi się powtarzać tego samego bo każdy kto dobrze analizował to wie na czym polega różnica i tyle. Nie podpierajcie się tym argumentem, bo to jest błędny argument. Opinia Pani prawnik dotyczyła zupełnie innej rzeczy. Szanowni państwo padł wniosek zmian. Ustalmy definitywnie jakie mają być te zmiany i przegłosujemy wniosek i uzyska większość to trzeba będzie wpisać to do projektu uchwały budżetowej i przegłosujemy uchwałę budżetową.

Radny R. Dudek – z tego co ja tutaj słyszę to odszkodowanie za zniszczone wiaty 3000 to zostaje 1500 zł, to za mało dla tych pań co obsługiwały radę. Zgłaszam wniosek żeby te 2000 zł z budżetu Rady Gminy wyasygnować, źle by było żeby te 1500 zł przeznaczać na budowę wiaty, bo to za mało, bo jak już budować to uważam żeby była jak wszystkie, a nie jedna taka, a druga inna.

Radny W. Adamiak – odejdę trochę od tematu, ale powiem o funduszu sołeckim. Myśmy w tym roku przeznaczyci połowę funduszu sołeckiego na dofinansowanie świetlicy w Dziarnie. Gdyby nasz „ukochany” Starosta dotrzymał słowa nie musielibyśmy tego robić i wiata stanęłaby z funduszu sołeckiego. Przepraszam bardzo – muszę się o swoje kłócić, bo gmina

jakby nie było pieniądze z odszkodowania dostała i czy chciał, czy nie chciał musi to gmina wykonać.

Przewodniczący rady Gminy – zgadzam się z panem Panie Wiesławie, a kiedy ten przystanek został zniszczony.

Radny W. Adamiak – a czy to ważne?

Przewodniczący Rady Gminy - bardzo ważne, bo na dwa tygodnie przed wyborami ...

Radny W. Adamiak – to ja byłem cierpliwy, że wójtowi ...

Przewodniczący Rady Gminy – i to był błąd z pańskiej strony, albo przemyślane działanie.

Radny W. Adamiak – przemyślane działanie to było z pańskiej strony Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Gminy – no niestety, żeście mnie państwo wybrali na przewodniczącego i muszę myśleć żeby to wszystko wypadło, ale żarty na bok, ustalmy na czym stoimy, jedno jest pewne, myślę że na sam koniec do porozumienia musimy, a przynajmniej powinniśmy dojść, dlatego, że nie ma co zostawiać na sam koniec niesmaku, atmosfery sporu. Do tej pory tak nie było i myślę, że teraz też nie powinniśmy tego zmieniać.

Pomyślałem, że od czasu śp. Zenona Jarzemeskiego czas takich skarg na uchwały Rady Gminy się zakończył, ale dalej to jest.

Radny W. Adamiak – Panie Przewodniczący to nie była skarga tylko zapytanie i proszę tutaj nie manipulować.

Przewodniczący Rady Gminy – jak napiszę czy sąsiad mój to pali worki po cemencie i papę kradnie to jest pytanie.

Pani Skarbnik – trzymajmy się inwestycji : plac zabaw 6500 zł, przejście pod torami 1500 zł, reszta na drogę w Ostrzeniewie, ale szefem moim jest i odpowiada, bo konsekwencje ponosi wójt. To jest moja propozycja, były wydatki inwestycyjne, pozostaliśmy w kręgu wydatków inwestycyjnych.

Pan Wójt poprosił o chwilę przerwy.

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 10 minutową przerwę.

Po przerwie Przewodniczący Rady Gminy wznowił obrady:

Radny W. Adamiak – ponieważ ta wiata jest tak dzisiaj sporna więc chciałem powiedzieć, że rezygnuję już z tej wiaty. Moi mieszkańcy pod chmurką stali całe lato, postoją jeszcze i zimę, wybudujemy tę wiatę czy lepszą, czy gorszą ale postawimy. Ja będę zgodny, chcę żeby Pani Skarbnik spięła budżet do końca i żeby nie było problemu na koniec kadencji.

Przewodniczący Rady Gminy – należy uznać to za dobry gest i doceniamy to.

Wójt – chciałem o tym powiedzieć, ale skoro zostało to powiedziane to nie będę mówił, że rezygnujemy z budowy wiaty przystankowej w Kosiorowie, a środki proponujemy przeznaczyć w sposób następujący: rzecz bezsporna ogrodzenie placu zabaw 6500 zł, pozostała kwota czyli 1500 zł na przejście pod torami a 4500 zł dokładamy do drogi w Ostrzeniewie żeby już ten temat dopiąć do końca.

Radny J. Kutner – tak też się nie robi, że się informację dawkuje to tak jak Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że albo mówimy wszystko, albo nie mówimy w ogóle. Do Pani Skarbnik kieruje te słowa, bo to też tak się nie robi, że przygotowuje się pewne zestawienie po czym wychodzą informacje, że jest potrzebne jeszcze na to i na tamto, czy na tą drogę, bo jak się okazuje trzeba uzupełnić pobocza. W toku rozmów w czasie przerwy jak się okazuje pomimo, że rozmawialiśmy oddzielnie to doszliśmy do takich samych wniosków i tak naprawdę widzę, że będzie jednomyślność. Natomiast w kwestii tej wiaty, bo ja też nie lubię jeżeli wkłada się komuś w usta słowa których nie powiedział, bo nikt z nas nie był tutaj przeciwny żeby wiata przystankowa na przystanku powinna być. Mówiłem tylko o tym, że jeżeli się uzyskuje jakieś pieniądze tak jak to gmina uzyskała z odszkodowania, a było to już dosyć dawno, to należy szybko daną rzecz wykonać. Może to jest nauczka na przyszłość że jeśli jest odszkodowanie, jest jakiś dopływ pieniędzy to zrealizować to zadanie i koniec kropka. Jest zgoda, że to jest potrzebne, ale nie w ten sposób, nie takim rzutem na taśmę.

Podsumowując te zmiany w budżecie i kwotowo i jeśli chodzi o cele to będą tutaj takie same czyli uzupełnienie tego ogrodzenia plus uzupełnienie poboczy plus te opłaty, które są konieczne do poniesienia w związku z przejściem pod torami. Z pewnością skomplikowana sprawa jeśli chodzi o wszelkie uzgodnienia a trudno było wszystko przewidzieć na samym początku, wyszło to w ostatniej chwili, ale przyjmujemy że tak musi być.

Przewodniczący Rady Gminy – ale uwadze umknęła nagroda dla pracowników obsługi rady.

Radny J. Kutner – jeśli chodzi o nagrody to ze strony Pani Skarbnik była deklaracja, że pewne środki wygospodaruje w ramach funduszu płac.

Przewodniczący Rady Gminy – nagroda będzie wyglądała w sposób następujący, tak się domyślam – wszyscy dostaną po 800 czy po 900 zł- jaka to jest nagroda powiedzcie państwo? Czy jest to wyróżnienie od radnych w sensie podziękowania radnych za pracę pracowników obsługi rady. To nie jest żadna nagroda, bo wszyscy dostaną mniej lub więcej np. 100 zł. Ja bym to widział że wójt powie tak „słuchajcie państwo, nagrody moje moja pula na koniec roku, według mojego uznania to moja sprawa, a jeżeli macie państwo takie życzenie to ja na życzenie rady jestem skłonny przydzielić nagrody pracownikom obsługi rady oczywiście ze swojej puli i dzisiaj nie musicie żadnych pieniędzy przekazywać” i już koniec tematu i nie rozmawiamy więcej. Chciałbym żeby to był jakiś wyróżnik ich, że to radni wstawili się za pracownikami, którzy naprawdę wielokrotnie byli nam bardzo pomocni. Chcielibyśmy żeby było to coś innego niż to co Pan Wójt standardowo przydziela swoim pracownikom.

Wójt – standardowo to od trzech lat nie było żadnych nagród w Urzędzie ze względu na prowadzone inwestycje gminne, natomiast to co Pan Przewodniczący powiedział w poprzedniej kadencji też nie było żadnej wyodrębnionej puli, nagrody pracownicy obsługujący radę otrzymali na poziomie wyższym niż pozostali pracownicy Urzędu.

Przewodniczący Rady Gminy – nie chodzi o to, tylko taka jest tradycja. Nasza ocena pracowników Urzędu Gminy może być różna. Kompetencją wójta jest to że to on ocenia, ale my też mamy prawo wyrazić swoją opinię i próbować wyrzucić na pana wójcie .....

Wójt – te 2000 zł z przeznaczeniem na dwóch pracowników to mówię - panie przewodniczący te 2000 zł z przeznaczeniem na dwóch pracowników.

Przewodniczący Rady Gminy – rozumiem, że nie będzie to kwota niższa od tej którą otrzymają pozostali pracownicy, bo wtedy to nie będzie wyróżnienie. Mamy zapewnienie pana wójta.

Pani Skarbnik – proszę wziąć do ręki załącznik nr 3 i w pkt. budowa kanalizacji sanitarnej w Świerczach pojawi się kwota 108393 zł, przebudowa drogi gminnej Świercze-Ostrzeniewo dodajemy 4000 zł i mamy 107086 zł, 500 zł na opłaty w związku z przejściem pod torami, ginie zadanie w pkt 8 zakup i montaż wiaty. Wydatki inwestycyjne nie zmieniają się.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Skarbnik Gminy Pani Anna Puchalska.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych.**

Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 9 do protokołu.

#### **Ad. pkt. 7.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

Nasza poprzednia uchwała została uchylona, czyli w tej chwili nie mamy uchwały odnośnie WPF. Zachodzi więc konieczność podjęcia uchwały. W uchwale tej jeśli chodzi o kompetencje rady to zmniejszamy przedsięwzięcie „przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Świercze” o 1000 zł. W pozostałych czynnościach to jest uporządkowanie stosunku do zmian jakie zaszły w budżecie. Dług, przychody, rozchody nie ulegają zmianie.

Nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytała Skarbnik Gminy.

Zanim przystąpiono do głosowania Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy te zmiany, korekty, które wprowadziliśmy w tamtej uchwale tutaj nie trzeba żadnych korekt wprowadzać.

Skarbnik Gminy – te zmiany, które były wprowadzane dotyczą wydatków nie objętych WPF, one są ujęte w uchwale budżetowej, a w przedsięwzięciach tylko te 1000 zł zmieniamy.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych.**

Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 10 do protokołu.

#### **Ad. pkt. 8.**

Wójt – projekt budżetu gminy na rok 2015 nie jest w pełnym opracowaniu. Kierownicy jednostek organizacyjnych zostali poinformowani o wskaźnikach jakie należy uwzględnić w projekcie budżetu na rok 2015, a te wskaźniki są następujące:

- średnioroczny wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych czyli planowana inflacja – 2,3%,

- w budżecie państwa na 2015r. nie ma planowane go wzrostu płac dla nauczycieli,

- co do pracowników samorządowych - to co mówiłem na początku sesji – po spotkaniu z dyrektorami ustaliliśmy, że dla pracowników samorządowych ta podwyżka będzie wynosiła 4%. Jest to wyżej niż wskaźnik inflacji, przyjęliśmy takie założenie ze względu na to że w ciągu ostatnich 3 lat nie było podwyżek a wzrost minimalnego wynagrodzenia rok do roku wynosi 4,2%, bo minimalne w roku 2014 wynosi 1680 zł, a w przyszłym roku planowany jest wzrost do 1750 zł. Dyrektorzy szkół dokonali już tych przeliczeń, w pierwszej przerwie sesji spotkałem się z dyrektorami i te wskaźniki wynagrodzeń już po tej regulacji o której mówiłem żeby nie było że dopłacamy pracownikom do minimalnego to wyniosły w poszczególnych szkołach od 4,09% do 4,2%, tutaj akurat mieścimy się w tym wzroście minimalnego wynagrodzenia rok do roku.

Kolejna sprawa są to składki na fundusz pracy – nie ulegają one zmianie 2,45% planu, oczywiście jak co roku jakiś tam mały koncert życzeń potrzeb remontowych ze strony placówek oświatowych został też złożony, natomiast kwestia realności wykonalności tych zadań będzie dopiero jak zepniemy, jak pani skarbnik zepnie budżet i zobaczy dopiero co nam pozostaje po spłatach rat kredytów i subwencji itd. to dopiero wówczas będziemy patrzyli na co nas stać w roku 2015.

Założenia podatkowe: w M.P. z 22 października 2014r. podana jest cena żyta za 11 kwartałów i wynosi 61,37 zł/q natomiast Rada ma prawo i co roku obniża stawkę cenę żyta do celów wymiaru podatku rolnego. Ja od siebie będę proponował państwu radnym, aby pozostawić cenę żyta na poziomie takim jaki był w tym roku, czyli obniżyć stawkę podatku rolnego do poziomu roku ubiegłego. Co się z tym wiąże – żeby zachować zasadę równego traktowania wszystkich podatników na terenie gminy to podatek od nieruchomości i podatek transportowych pozostawić również w dotychczasowym wymiarze. Natomiast jeszcze taka mała uwaga co do podatków – ja bym proponował żeby konsekwentnie dążyć do tego, aby te urządzenia służące zaopatrzeniu w wodę już nie zwalniać i te 0,5% dołożyć i o to będę wnioskował na pewno. Jeszcze jedna uwaga do podatku od nieruchomości – Starostwo nasze przeprowadziło modernizację budynków i w tej chwili dużo osób pyta się o co tu chodzi – wysyłamy postanowienia o wszczęciu postępowania odnośnie wymiarów podatkowych i to naprawdę jest duża praca dla pracowników, którzy to robią i z tego tytułu, po tej modernizacji w przypadku nieruchomości położonych poza obrębami objętych planem zagospodarowania ten podatek od nieruchomości w wielu przypadkach wzrasta. Dochody podatkowe gminy jakby nie patrzył nawet jeżeli nie będziemy podnosili podatku od nieruchomości to z tytułu tego podatku na pewno gmina w przyszłym roku osiągnie w pewnym stopniu wyższe dochody z tytułu dokonanej przez Starostwo modernizacji. Otrzymaliśmy również w końcu ubiegłego tygodnia metryczkę naszej gminy o planie

subwencji w roku przyszłym przewidzianych z budżetu państwa i tak: porównując rok do roku – na bieżący rok ogólna subwencja dla gmin wynosiła 6 710 579 zł, a planowana jest 6 800 646 zł więc mamy różnicę na plus o 90 067 zł. W subwencji wyrównawczej na plus jest kwota 91 222 zł natomiast w subwencji oświatowej mamy na minusie 1155 zł. Nie jest to duża różnica jednak ta liczba dzieci troszeczkę w szkołach podstawowych minimalnie wzrasta i ta subwencja praktycznie utrzyma się na poziomie roku bieżącego. Nie wiemy jak będzie do końca wyglądała kalkulacja naszego jednego z głównych dochodów tj. udział naszej gminy w podatku pit gdzie jest 37,67% w skali kraju taka część jest wyodrębniana dla gmin. Tutaj mamy na plus wyliczone (zakładane jest że jednak naszym podatnikom w skali kraju będzie żyło się lepiej), 68 621 zł i ten dochód zawsze pozostaje dochodem gminy, który jest realizowany przez urzędy skarbowe, my musimy go planować na takim poziomie na jakim otrzymujemy, a później w ciągu roku okazuje się, że te wpływy mamy niższe i musimy zredukować nasz budżet w dół. Jest to poruszane na forum Związku Gmin Wiejskich, że w ten sposób nie powinno Ministerstwo Finansów postępować, bo jeżeli gmina ma informację że takie pieniądze z budżetu otrzyma, planuje sobie zadanie inwestycyjne, zadania bieżące, a później tych pieniędzy nie otrzymuje choć nie jest to błędem gminy. Jest to podnoszone na forum Związku, z przedstawicielami Rządu, z posłami żeby w jakiś sposób zostało to gminom, jeżeli nie jest to osiągalne, było rekompensowane, które nie mają na to wpływu. To są te główne wskaźnikowe założenia do budżetu gminy na rok 2015.

**Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę.**

**Po przerwie**

**Ze względu na nieobecność Wójta kontynuowano porządek obrad od pkt. 11.**

**Ad. pkt. 11.**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że zgodnie z pismem MUW oświadczenia majątkowe wójta i przewodniczącego Rady wpłynęły w terminie i wypełnione zostały bez uwag. Ponadto kolejne pismo od Tygodnika Pułtuskiego dotyczyło zakończenia plebiscytu na najpopularniejszego radnego samorządu oraz zaproponowano wprowadzenie do porządku obrad najbliższego posiedzenia rady punktu „wręczenie nagród czytelników Tygodnika Pułtuskiego na najpopularniejszego radnego”. Przewodniczący Rady potwierdził, że planowane jest wprowadzenie w/w punktu do porządku obrad najbliższego, ostatniego posiedzenia Rady. Radnym tym została wybrana Pani Jadwiga Olszewska.

Na ostatniej sesji rozmawialiśmy, aby zaprosić na posiedzenie Rady dyrektora MZDW itd. w odniesieniu do tego wójt dał do wiadomości Rady pismo, które wysłał do Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. (treść pisma odczytał Przewodniczący Rady Gminy). Kolejnym pismem, które wpłynęło było pismo Zespołu Szkół Szkoła Podstawowa w Kałęczynie dotyczące przekazania dotacji na oddział przedszkolny do którego uczęszczają dzieci z terenu naszej gminy. Przewodniczący pytał o to Panią Skarbnik, ale odpowiedziała, że w tej chwili nic nie może powiedzieć o zasadności przekazania tej dotacji. Zapozna się z tematem i jak będzie już coś wiedziała to będziemy o tym rozmawiali. Dzisiaj zostaje to przedstawione tylko informacyjnie – dodał Przewodniczący.

**Ad. pkt. 9.**

Wyjaśnień udzielił Wójt. Przez Panią Katarzynę Żebrowską została sporządzona informacja odnośnie funkcjonowania zbiórki odpadów komunalnych na terenie gminy oraz jak wpływają środki finansowe od naszych mieszkańców. Przedstawia się to następująco: przez okres jednego miesiąc została naliczona kara za nieterminowe odebranie odpadów z nieruchomości, a do 15 lutego z dwumiesięczną przerwą były naliczane kary z tytułu niedostarczenia pojemników do poszczególnych nieruchomości. Od 15 lutego mieszkańcy są zaopatrzeni w



pojemniki. Trzykrotnie odbyła się zbiórka odpadów wielkogabarytowych i również trzykrotnie odbyła się zbiórka elektro śmieci, których nie odbiera od nas PPUK tylko firma MB Recykling z Piekoszowa. Co do samego funkcjonowania – myślę, że mieszkańcy oswoili się trochę, bo każdy tego nowego musiał się nauczyć zarówno trochę tej segregacji odpadów, a firma musiała się też jeździć po terenie – dodał Wójt. Jeżeli chodzi o zaległości – 109 mieszkańców zobligowanych do uiszczania opłat było wezwanych w formie wystawionych upomnień do uregulowania zaległości. Na dzień dzisiejszy wszystkie samorządy na to oczekują nie jeszcze zmian w ustawie odnośnie komorników i gmina sama powinna sobie kogoś takiego zatrudnić. Jak na razie praktycznie wszystkie gminy w okolicy bazują tylko na upomnieniach. Zaległości na dzień dzisiejszy w stosunku do kwoty, która powinna wpłynąć wynoszą 10,1% czyli co 10-ty zalega nam z opłatami za śmieci. Zrobiliśmy porównanie w stosunku do podatku – podatek rolny i podatek od nieruchomości zaległości naszych podatników są na poziomie ok.13%, czyli ogólnie trzeba powiedzieć, że opłatę nieco lepiej nam wnoszą niż podatki. Natomiast trzeba powiedzieć jednoznacznie, że ci sami ludzie zalegają w podatkach i opłatach. Do dnia dzisiejszego z kwoty z przypisu jaka do nas spłynęła 690 204 zł wpłaty 532 958 zł, a zaległości na dzień dzisiejszy wynoszą 68 689 zł. Jest to duża kwota. Przetarg był ogłoszony na okres 2 lat tak, że kolejny przetarg będzie już w roku 2015, założenia do przetargu o które prosił Pan Przewodniczący nie są jeszcze w sferze przygotowań, na pewno nie będzie już w tym przetargu pojemników i w tej chwili po tych zmianach jakie nastąpiły pozostanie kwestia dla przyszłej rady rozstrzygnięcia, to co podnoszą mieszkańcy to równoprawności, sprawiedliwości co do częstotliwości wywożenia odpadów czyli Świercze, Strzegocin centrum w stosunku do reszty gminy. Ten temat trzeba będzie rozważyć, weszła nowa możliwość która jest do zastosowania, jest to tzw. opłata dodatkowa dla chętnych i wtedy powiedzmy robimy wywóz na całej gminie 1 raz w ciągu miesiąca, a jeżeli ktoś sobie życzy, za dodatkową opłatą, odpady będą zabierane dwukrotnie w ciągu miesiąca.

Radna A. Cygańska – odnośnie tzw. letników – czy ci ludzie w miarę składali deklaracje na czas pobytu?

Wójt – tak składali deklaracje na czas pobytu, sporo składa w tej chwili korekty tych deklaracji, bo tych osób przez okres zimowy nie będzie. Jest to dla nas w pewnym stopniu utrudnienie, bo trzeba jechać zabrać te pojemniki do nas. Ogólnie płacili.

Radny Z. Sionek – a gdyby w ten sposób zrobił, żeby tzw. letnik schował ten pojemnik, bo przyjdzie następne lato i trzeba będzie ten pojemnik jemu dostarczyć.

Radny R. Flont – ale za pojemniki zapłaciliśmy my więc dlaczego mamy dbać o ich pojemniki?

Wójt – oni wnoszą opłatę, a w ramach opłaty jesteśmy zobligowani dostarczyć pojemniki do wszystkich nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy.

Radny R. Flont – przecież po tych 2 latach spłacimy te pojemniki i staną się naszą własnością.

Wójt – te pojemniki są nasze i dostarczamy im na okres sezonu, bo wiadomo sprzeda działkę, przyjdzie drugi i będzie chciał pojemnik.

Przewodniczący Rady Gminy - ta kwota gdyby tak przeszedł z czego to wynika, czy ci ludzie są bardzo ubodzy i nie płacą, czy są to ludzie, którzy produkują bardzo mało śmieci i uważają, że oni .....Z czego to wynika, że ci ludzie nie płacą? Może jest jakiś sposób, aby to zróżnicować?

Pani K. Żebrowska – w większości jest to spowodowane ubóstwem. Są deklaracje, są kosze, ale nie stać na wnoszenie opłat.

Przewodniczący Rady Gminy – jeżeli ktoś produkuje znikomą ilość śmieci, kosze ma ale nie korzysta z nich, my mamy kłopot. Trzeba coś wymyśleć przy następnym przetargu żeby dojść do porozumienia z tymi ludźmi, że koszt jest na trzy miesiące, zapłać za koszt za te trzy miesiące, wtedy nie ma należności, ale ten samochód też do niego nie jedzie, bo jak go

ujmiemy to samochód musi jechać, pojedzie zajrzy do kosza nie ma nic i odjedzie – po co to robić? Należałoby znaleźć jakieś rozwiązanie i wyjść naprzeciw tym ludziom, bo nie wynika to z ich złej woli tylko po prostu czuje się pokrzywdzony, „nałożyli na mnie kolejne jakieś obciążenie a przecież ja z tego tak naprawdę nie korzystam”. Wiem, że to jest utrudnienie i jakby sprzeczne z ogólną zasadą ale może warto się nad tym zastanowić. Ja już nie kandyduję i to nie jest program wyborczy – dodał Przewodniczący Rady.

Radny R. Flont – rozmawiałem z pracownikami i jest taka możliwość, że śmieci można ważyć i ile wyprodukowałem to za tyle płacę.

Pani Żebrowska – to sprawi, że będą oszczędzać, to co oddają będą palić wyrzucać żeby mniej oddać.

Wójt – z założenia to zabieramy wszystko.

Przewodniczący Rady – zapytałem, bo czasami takie pytania się pojawiały. Są ludzie naprawdę ubodzy, nie produkują tych śmieci tyle co każdy mieszkaniec.

Radny J. Kutner – oczywiście problem jest, bo upomnienia nie przynoszą u tych ludzi żadnego skutku, bo nie mogą odnieść skutku, wisi ten dług, koszty rosną i jest problem.

Przewodniczący Rady – jest to temat do przemyślenia, ci którzy będą, maja pół roku na rozważenie tej sprawy.

Radny D. Siemborski – czyli wysłane upomnienia i co?

Wójt – i na razie wisi, bo nie ma możliwości, aby ścigał należność komornik skarbowy. Gmina musiałaby sobie zatrudnić komornika.

#### **Ad. pkt. 10.**

Odpowiedzi na interpelacje udzielił Wójt Gminy.

Pierwsza interpelacja dotyczyła budowy wiatraka na terenie naszej gminy – otóż w sierpniu przyjęliśmy studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego gminy Świercze, które dopuszcza wykorzystanie alternatywnych źródeł energii na terenie gminy, a więc wiatraki, biogazownie, solary itd. W tej chwili jest pewne zainteresowanie terenem naszej gminy przez firmy odnośnie budowy wiatraków. Ze względu na to, że podstacja kolejowa, która znajduje się na naszym terenie ma przydział mocy w ilości 2megawatów do pozyskania z alternatywnych źródeł energii, czyli z wiatraków. Dla wiatraków wymagana jest odległość od zabudowań – do 2 megawatów do 350 m, powyżej 2 megawatów 400m od zabudowań i tutaj to co było proponowane dotyczyło do zabudowań stąd też firma sama się z tego wycofała. Jest zainteresowanie w Wyrzykach Małych w kierunku lasu, kolejne w Świeszewie na granicy z gminą Nowe Miasto, kolejne jeszcze Chmielewo. Nasz teren ogólnie atrakcyjny dla inwestorów nie jest z tego względu, że żeby jakiś z tego dochód jakiś był i inwestycja była to najlepiej jak te wiatraki są zgrupowane, bo wtedy koszty pojedynczego wiatraka rozkładają się na kilka sztuk, dlatego też na dzień dzisiejszy nie wiadomo, czy jakiegokolwiek wiatraki powstaną na naszym terenie. Nie mniej jednak jakieś wstępne umowy są z mieszkańcami podpisywane, póki co oficjalnie to był tylko na ten jeden wiatrak składany. W związku z tym, że też do mnie docierały sygnały odnośnie zaniepokojenia mieszkańców, bo wielka akcja medialna antywiatrakowa w skali kraju istnieje, w moim odczuciu cała ta zadyma z wiatrakami polega na tym nie tyle z obawy samego wiatraka, bo podejrzewam, że ten szum z wiatraka jest mniejszy niż od suszarki do włosów, to cały problem polega na tym dlaczego u sąsiada, a nie u mnie. Wiadom, być może w przyszłym roku, że z tego przez 29 lat z powierzchni 3-5 arów są realne pieniądze. Z punktu widzenia gminy wiatraki na pewno nie stanowią tutaj jakiegoś zła koniecznego. Jest to dochód w wysokości 2% od wartości budowl.

Kolejna sprawa dotycząca wiatraków to jest to, że trzeba sporządzić pełny raport środowiskowy. Sporządzenie takiego raportu to jest rok czasu, koszt to ponad 50 tys. zł, stąd też opracowanie raportu dla jednego wiatraka, czy pięciu to też są koszty, które firma musi

skalkulować, czy jej się to opłaci. Dużo się o tym mówi, ale na dzień dzisiejszy takiego ścisłego „stricte”, że już mamy umowę i będziemy to robić za rok, dwa, czy trzy, to nie ma. Na pewno jeżeli będą te wiatraki robione to jeżeli już dojdzie do jakichś decyzji ostatecznych to wiadomo, że ze wszystkimi sąsiadami, czy w danej miejscowości na pewno będzie jakieś spotkanie, musi to być wytłumaczone jakie są z tego tytułu zagrożenia czy korzyści.

Co do oczyszczalni, kanalizacji i planów dofinansowania przydomowych oczyszczalni ścieków na dzień dzisiejszy nie ma uruchomionych żadnych naborów. Co do planu to zgodnie z naszą sanitacją gminy konieczne jest wybudowanie trzech nitek sieci kanalizacji sanitarnej – jedna nitka od Ostrzeniewa przez Kowalewice Włościańskie do Kowalewic Nowych czyli wyłapujemy te zwarte zabudowy, druga nitka Świercze, Prusinowice, Sulkowo, Strzegocin i trzecia nitka Klukowo, Klukówek. W pozostałym terenie w rozproszonej zabudowie budowa oczyszczalni przydomowych. Uważam, że jeżeli teraz pojawią się środki RPO PROW, co w tym roku to na pewno nie będzie miało miejsca, być może w przyszłym roku, wczoraj rozmawialiśmy też w ramach tej LGD „Zielone mosty Narwi” także kwestie jeszcze rozliczeń środków i trudno powiedzieć kiedy te nabory wniosków będą. Na pewno trzeba się zastanowić przy projekcie budżetu gminy, żeby przygotować któryś z tych odcinków, zaplanować środki na sporządzenie dokumentacji, bo dokumentację mamy jeszcze na resztę miejscowości Świercze tj. ul. Wiejska, Okrężna, Jaśminowa i Nowa. Na pewno jest to za mało dokumentacji do jakiegoś przyszłego wniosku żeby to wrzucić. Co do oczyszczalni przydomowych to tak naprawdę sam typ oczyszczalni jest to jakiś jeden typowy projekt oczyszczalni „przydomówki” razy sztuk, na które będzie się składało wniosek także sprawa jest dużo mniej skomplikowana. Póki co, odnośnie dofinansowań żadnych wiadomości nie ma.

Kolejne interpelacje radnego L. Ostrzyniewskiego odnośnie dwóch spraw wykluczenie cyfrowe i załatwienie dziur w asfalcie – zabrakło firmie masy i będzie to zrobione w środę – te dwie dziury w Ostrzeniewie i w Klukówku, bo w Klukówku też mamy przygotowany mostek, w środę będą jechali z masą gorącą i zagęszczarką i te dziury w Ostrzeniewie i mostek w Klukówku dokończą.

Co do wykluczenia cyfrowego to zapomniałem przy informacji z pracy wójta podać odnośnie informacji z przetargu, co prawda przetarg na ten moment jest nierozstrzygnięty, natomiast miało miejsce otwarcie ofert. Wpłynęły nam trzy oferty na realizację tego projektu – pierwsza oferta PTI Algo Lider Konsorcjum z Wrocławia kwota brutto 3 389 523,30 zł okres gwarancji 60 miesięcy tak jak żądaliśmy, druga oferta RAXEL Telekomunikacja Mazowiecka Nowy Dwór Mazowiecki kwota 1 890 042 zł okres gwarancji też 60 miesięcy, trzecia oferta ERICPOL z Łodzi kwota 2 546 309 zł okres gwarancji 60 miesięcy. Kwota przeznaczona przez zamawiającego wynosiła 1 911 000 zł i tutaj jedyna oferta, która spełnia kryteria środków zabezpieczonych w naszym budżecie to jest oferta firmy RAXEL Telekomunikacja Mazowiecka z Nowego Dworu Mazowieckiego. W tej chwili te oferty są w trakcie oceny przez menadżera projektu, zostały zadane jeszcze dwa pytania formalne uzupełniające rachunkowe rzeczy tak że jesteśmy w tej chwili na etapie oceny tych złożonych ofert.

Kolejna interpelacja odnośnie nadzoru nad świetlicami i prac geodezyjnych na drodze w Kościeszach – nadzór nad świetlicami sprawuje nam WPI w Ciechanowie Pan Zygmunt Niesłuchowski. Firma podobnie się zachowuje jak firma odnośnie kanalizacji, że oni lepiej wiedzą co zamawiający oczekuje, a to jest tylko ze szkodą dla nich samych, bo wpadają, robią to i to, a później okazuje się że nie to mieli zrobić i drugi raz robią np. w gratisie mamy już wymienione 3 okna w garażu w Dziarnie, bo wyrwali i wymienili okna w garażu, a tam nie było to objęte zamówieniem. Po naszej interwencji został wymieniony kierownik, nie wiem czy stracił pracę, czy go przeniesiono. Jest nowy kierownik, ale oni w ogóle nie czytają co było w zamówieniu, a było wyraźnie zapisane, że w świetlicy w Gaju wyrównanie powierzchni ścian przed malowaniem, firma przyjechała wymalowała ściany bez

zagruntowania. Nie decyduję o wyborze koloru, zostawiam to do decyzji tym którzy będą tą świetlicę użytkowali, czyli tak samo w przypadku świetlicy w Świeszewku, Gaju. W gaju będzie ten kolor zmieniony, bo naprawdę jest za zielony.

Mam poważne obawy, czy firma wywiąże się z terminem, bo robót jest jeszcze wszędzie dużo w Strzegocinie pozostała obróbka okien, jeszcze jedne drzwi do wymiany, w Dziarnie posadzka jest zrobiona, ale w kuchni glazury nie ma, malowanie ścian, obróbka okien, w Świeszewku nie ma w ogóle posadzki, płytek, malowania ścian, w Gaju elewacja, drzwi do wymiany, natomiast co do kary to wynosi ona dziennie 2000 zł za każdy dzień opóźnienia i litości tutaj żadnej nie będzie.

Co do drugiej części interpelacji odnośnie prac geodezyjnych na drodze w Kościeszach to tak: geodeci wzięli materiały, wiąże się tutaj z tym, że muszą sięgnąć do wszystkich materiałów wiadomo, że jest to sporna droga i żeby ten temat raz na zawsze zamknąć sięgają do wszystkich nawet najbardziej archiwalnych dokumentów jakie tylko w geodezji są dostępne. Wszystkie te materiały pobrali porównali ze sobą porobili obmiary w terenie i trudno jest mi powiedzieć jak u nich wygląda ten najbliższy czas, bo mówią, że w najbliższych dniach opalikuja to i będą wzywani wszyscy właściciele na okazanie na drodze konkretnie jej przebiegu.

#### **cd. pkt. 11.**

Radny R. Flont – czy można wiedzieć jak się skończyła ta sporna sprawa odnośnie drogi w Wyrzykach z tymi wierzbami?

Wójt – w Wyrzykach sprawa jest złożona do sądu i czekamy na wyznaczenie terminu. Wniosek został złożony przez Wójta.

Zgodnie z tym, co pani prawnik powiedziała, że przed złożeniem wniosku do sądu wezwać oficjalnie do usunięcia drzew z wyznaczeniem terminu. Termin był wyznaczony, drzewa nie zostały usunięte, w pierwotnej wersji Pani Chelstowska do mnie dzwoniła, że pójda do prawnika i złożą tutaj pismo w sprawie – nie złożyli żadnego pisma w związku z powyższym, przy braku odpowiedzi z ich strony została przekazana sprawa do rozstrzygnięcia do sądu.

Więcej pytań nie zgłoszono.

#### **Ad. pkt. 12.**

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Gminy o godz. 14:15 zamknął Nadzwyczajną Sesję Rady Gminy Świercze.

Protokółowała:  
Iwona Nowotka

Przewodniczący  
Rady Gminy

Wiesław Kęsicki